

W dniu 20.02 br. odbyło się spotkanie TKK NSZZ "S" HBB, na którym zaaprobowano uchwały TKR NSZZ "S" Region CZESTOCHOWA. Uchwała w sprawie składek członkowskich wynosi 100zł, terminowe płacenie składek jest obowiązkiem członka związku, osoba która nie płaci składek nie może uważać się za członka "S", organizacje zakładowe odprowadzają raz w miesiącu 30% składek do kasy TKR, pozostałe 70% powinny być przeznaczone przede wszystkim na a/ pomoc represjonowanym i ich rodzinom b/ zasiłki statutowe i zapomogi losowe c/ prowadzenie bieżącej działalności związkowej d/ działalność wydawniczą własną i niezależną. Zachęcamy do wpłacania w miarę możliwości większych kwot na cele związkowe.

SZANTAZ I PRZEKUPSTWO METODA T WORZENIA PARTYJNYCH ZWIĄZKÓW

Dyktatura wojskowo partyjna zrealizowała dotychczas tylko program podwyżki cen nie dając absolutnie nic w zamian. Stan wojenny i jego ustawa dawstwo przekreśliły możliwość wyjścia z kryzysu. Przez 37 lat mozolili się "Czerwoni Kmerzy", by zepchnąć Polskę do roli bankruta. Rosnie technologiczne zacofanie i nie jest w stanie nic uczynić nawet "bezinteresowna" pomoc sowieckiego mocodawcy, aby ten stan zmienić. Rosnie dewastacja naturalnego środowiska zagrażając jego istnieniu, a tym samym i istnieniu człowieka. Zubożenie jest coraz większe, niedostatek zaczyna przekraczać biologiczne minimum. Już dziś trzecia część rodzin pracowniczych żyje w nędzy a junta nadal reformuje ceny w górę. Pomoc "przyjaciół" ze wschodu polega na tym, że przysyłają nam surowce lub prefabrykaty a nasze niewolone społeczeństwo musi dokładać pracę, energię i czas, by w zamian mieć pyły, dymy, zanieczyszczenia i znużenie, że coś drgnęło, że odbijamy się od dna, którego już dawno nie ma. W tej sytuacji totalitarna władza deleguje "S" i ingeruje we wszystkie dziedziny życia społecznego, kulturalnego i politycznego. Roztacza nad nimi ścisłą kontrolę ogólną przy jednoczesnym całkowitym zniesieniu kontroli społecznej, którą z takim trudem organizowała "S". Wyraża się to w prześladowaniu wstępnym grup społecznych, w ograniczaniu większości praw obywatelskich i militaryzacji życia społecznego. W tej oto sytuacji junta daje nam "wielkie dobrodziejstwo" nowe związki, które mają walczyć o prawa robotnicze. Pytanie, aż się ciśnię w gardło samo z kim?... Odpowiedź jest jasna, chyba z wiatrakami, ba władza z Rzędem z Sejmem, z Sądami walczyć nie będą. Będą im służyć i opluwać najbardziej postępową część społeczeństwa. W takich oto warunkach wstępują do pryncypalów związków partyjni tchorze i ci, którzy nie zdają sobie sprawy jaką szkodę wyrządzają sobie, dla ogółu, dla ludzi pracy. Czym mogą zajmować się partyjne związki? Tym na co pozwoli im generaliskozomska władza. Tylko bojkot partyjnych związków jest właściwą postawą każdego robotnika, każdego patrioty. Wytrwałości i odwagi KOLEDZY. Wojna ze społeczeństwem skazana jest na przegraną. Zmęczy i pogrzebie każdy reżim.

Co dalej z Samorządem w HBB?

A więc stało się. Napisaliśmy już o tym jak było z KZSP a hucie od jego powstania do grudnia 82r. Dnia 8 lutego br. odbył się "CYRK". Wytypowani w liczbie około 130 zebrałi się w Dyrekcji i wzięli udział w sprytnie wyreżyserowanym przedstawieniu, na którym powstała 26 osobowa Komisja Wyborcza. W tym przedstawieniu brało udział około 20 członków KZSP wybranych w 82r. Nie mieli sympatii sali. Jak było do przewidzenia wcześniejsze pouczenia sekr. Szałajewskiego przyniosły efekty. Przy współudziale dyr. Bartona nie dopuszczono do żadnej dyskusji. Wybrano wcześniej przygotowanych "samorządowców", zdecydowanie skreślając członków prawowitego Prezydium Komitetu Założycielskiego Samorządu Pracowniczego Hut.

Wobec realizujących się wyborów do "samorządowego cyrku" odpowiedź członków "S" może być tylko jedna: ZDE CYDOWANY BOJKOT.

Niezależni, Samorządni i Jacy Waleczni.

Nasi niezwykle dzielni i powołani oddolnie przez kompetentne czynniki związkowcy zawolowi hbb wystąpili z inicjatywą, która zapewne rozpocznie nową epokę w historii ruchów zawodowych na świecie. Ma to być Federacja przedstawicieli ZZ Hutnictwa/odwazni! nie pękają przed Ustawą/, na którą mogą się zjawiać naworysze związkowcy z około 30 hut wraz z członkami i zastępcami członków KC PZPR, jak również członkami podkomisji sejmowej d/s hutnictwa. Federacja ma zamiar bić się do upadłego z Min. Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego i jego ekipą o przywileje i honory dla hutników. Na tę okazję spłodzono elaborat pt. "Projekt Karta szczegółowych przywilejów i uprawnień pracownika hbb". Najszarliwsza walka z ministrem na dotyczące tych punktów Karty, które dają Hutnikom ponowne przywileje już przez nich posiadane od dawna, gdyż na paragrafy zawierające propozycje umniejszające dotychczasowe korzyści minister zgodził się pewnie bez wielkich oporów. Zaskuszony Hutnik PRL, nowy honorowy tytuł Zaskuszony Hutnik HBB w trzech kolorach oczywiście. Być może nawet, że "bojowi" związkowcy walczyć takie prawa dla hutników, jak prawo do leczenia w szpitalu hutniczym 34%, czy prawo do zapisania się do ZBM "Metalurg"/\$26/, czy rewelacja prawo do urlopu na zasadach określonych w kodeksie Pracy/\$207/. Hej, iza się w oku kręci jak nam będzie dobrze... i czy "ani oddali by i swoje dla klasy robotniczej, gdyby mieli z czego?". Minister, gdy przeczyta naszą Kartę zblednie i będzie bladą lewą z pewnością nie przyjedzie. Przystę niezwykłego ważnego pełnomocnika, który Was potraktuje po partnersku i w atmosferze zrozumienia i poszanowania wzajemnego. Byle tylko jaki cybul z niewypa rzonym pyskiem nie wywał się z obnami inflacją, kosztami utrzymania czy podobnymi głupstwami. I jak to dobrze, że ani słówka o tym w Kartcie! Pełnomocnik może się zdegenerować, mogą przepaść przywileje. I długo nie radzić! Do roboty! To co wypracujemy sami se zjemy. Nie przyzwyczajaj się do myślenia, sami widziecie towarzysze związkowcy, że myślenie szkodzi nieprzyzwyczajonym.

KOLABORANCI

APEK

Dnia 31.01.83 pracownicy Stalowni mogli zobaczyć powiewającą flagę "S" na budynku Mieszalnika. Niestety niemiwiłała długo. Po dwóch godzinach dwaj "stalownicy" zdarli ją z masztu. Byli to: Szymula Tadeusz zam. Cz wa pl. Marcelewskiego 19 m.I trochę suwnicowy, trochę szklarz, prywatnie handlarz wodną. Sliwakowski Stanisław zam. Cz wa ul. P Sciegielnego 15m.I brygadzysta suwnic zmiany II, za awans ślepo posłuszny swojemu szefowi. Działacz związku nierobów i ZSMP Gawroński Waldemar v ce przew. ZSMP HBB Wcześniej pracownik mieszalnika na Stalowni. Około 4 lata temu ukradł będąc u kolegi 10000 tys. zł. Za czyn ten skazany został na I rok więzienia i zawieszaniu na dwa lata. Komentarz zbyteczny.

Surowka Kazimierz bryg. w wydziale Obróbki i Montażu zam. Cz wa ul. Nowowiejskiego 10/I7. Po redukcji etatów w UB w latach sześćdziesiątych rozpoczął pracę w hucie, a konkretnie sekretarstwo w partii. Do zajęć tych przywykła tyle, że nie splamił się jeszcze uczciwą pracą. Chwile pomiędzy błogim nierobstwem zresztą znakomicie opłacalnym z kasy huty wypełnia sobie wdękastwem pijackie awantury w Waznych Młynach, złodziejstwe i denuncjacjami własnych kolegów.

W dniu 14.02.br zdemolował gablotę z Krzyżami Symbolami Smierci Robotników Rybrzeża 1970r. W demolowaniu gabloty pomagali mu Maria Bera i Wojciech Jtryjewski. Coz towarzysze, nawet symbole gnębią wasze sumienia.

14.02.83 r. wymalowano na klatce schodowej nazwisko kolaboranta E. Głoda Głównego Księgowego HBB .zam. Cz wa ul. Szymanowskiego9 .Wysłano również list wyjaśniający

Dziękujemy za wpłaty: Cygany 3,9. Plater 3,5. Zebatka 8,1.
Slepowron 2,85. Judym 20,0. Archanioł 20,0. Calinezka 2,8.

Druk: Lochy pod zamkiem w Olsztynie 1/ Gostochłowy.